

WRÓSLAW

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

7-miu ministrów spraw zagranicznych przybyło do Warszawy Z inicjatywy Polski i ZSRR Odbyła się w Warszawie konferencja ministrów Spraw Zagranicznych 7-miu państw w sprawie uchwał londyńskich, dotyczących Niemiec

WARSZAWA (PAP) W DNIU 23 BM. PRZYBYLI DO WARSZAWY WICEPREMIER I MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR W. M. MOŁOTOW, MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH REPUBLIKI WĘGERSKIEJ ERIK MOLNAR, MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH FEDERACYJNEJ LUDOWEJ REPUBLIKI JUGOSŁAWII STANOJE SIMICA, MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ DR VLADIMIR CLEMENTIS, MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH LUDOWEJ REPUBLIKI RUMUŃSKIEJ ANNA PAUKER, ORAZ WICEPREMIER I MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH LUDOWEJ REPUBLIKI BULGARSKIEJ WASIL KOLAROW.

Min. W. M. Molotowa powitali na lotnisku premier Cyrankiewicz, min. spraw zagranicznych Modzelewski, Marszałek Polski Zymierski, członkowie Rządu Rzeczypospolitej.

Odegrane zostały hymny obu państw. Wicepremier i min. spraw zagranicznych Molotow przeszedł przed frontem kompanii honorowej oraz odebrał jej defiladę.

Min. spraw zagranicznych republiki węgierskiej Molnara, min. spraw zagranicznych federacyjnej ludowej republiki Jugosławii Simica, min. spraw zagranicznych republiki czechosłowackiej Clementisa, min. spraw zagranicznych ludowej republiki rumuńskiej panią Pauker oraz wicepremiera i min. spraw zagranicznych ludowej republiki Bułgarii Kolarowa powitał min. spraw zagranicznych Modzelewski, sekretarz generalny MSZ ambasador Wierzbowski, min. pełnomocny Grosz oraz ambasadorowie i posłowie tych państw, których ministrowie przybyli do Warszawy.

Ministrowie spraw zagranicznych są gośćmi Rządu Rzeczypospolitej. W godzinach popołudniowych przybył premier i min. spraw zagranicznych ludowej republiki Albanii p. Enver Hodża, powitany przez wicepremiera Korczyńskiego i innych członków Rządu.

Sprzedana wolność

Wiele już pisaliśmy o „planie Marshalla” i o czynnikach, stojących za kulami akcji, mającej rzekomo nieść pomoc zniszczonej wskutek wojny Europie. Zdawałoby się, że więcej pisać nie należy, bo i tak wszyscy wiedzą, iż pod płaszczykiem pomocy, amerykański kapitał stara się obrabować Europę z resztek tego, co jeszcze po wojnie zostało.

Rabunkowy charakter planu Marshalla nie ulega więc wątpliwości. Raz po raz dochodzą tylko nowe objawy tej „bezinteresowności” w formie niszczenia całych gałęzi przemysłu, byleby zyski amerykańskim trustom i bankom. Ostatnio w Niemczech zachodnich na polecenie specjalnego delegata czuwającego nad wykonaniem planu Marshalla, zamknięto cztery niemieckie fabryki samochodów. Wielu robotników straciło pracę.

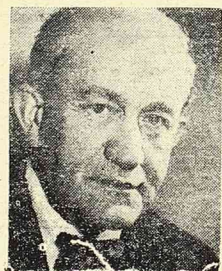
Zarządzenie to daje się łatwo wytłumaczyć, ponieważ p. Hoffman, generalny administrator planu „odbudowy Europy” jest równocześnie dyrektorem amerykańskiej firmy samochodowej „Studebaker” i będzie dostarczać Niemcom własne samochody, zarabiając oczywiście grubo na tych transakcjach.

Naïwne narody Europy zachodniej mają dziś wilka w roli pastora owiec.

Ostatnio delegaci do realizowania planu Marshalla zaczynają coraz mocniej ingerować w wewnętrzne stosunki państw, które przyjęły ich „pomoc”.

We Włoszech jest również taki delegat. Mr. James Sellerbach. Na zwołanej przez siebie konferencji prasowej oświadczył on publicznie, że „w alce z włoskimi związkami zawodowymi uważa za częścią swej oficjalnej misji”. A rząd włoski spokojnie słucha i nie śmie protestować.

Amerykańskie dolary trafiły w różnej formie do kieszeni polityków, którzy sprzedali się Marshallowi. Ale narody, choć są cierpliwie, na pewno nie wytrzymają długo tyranii władców dolara.



Min. S. Simić (Jugosławia)

Kaifeng zdobyty

NANKIN (API). Po trzech dniach zwycięskich walk ulicznych, chińska armia ludowa zajęła miasto Kaifeng, stolicę prowincji Honan.

Burza — IKS 2:1 Burza mistrzem Okręgu

PAWILON PRZEMYSŁOWY UKOŃCZONY PRZED TERMINEM

24 czerwca o godz. 16. odbyła się komisynie przekazanie pawilonu przemysłowego do użytku dyrekcji Wystawy. Pawilon przekazuje pełnomocnik ministra naczelny dyrektor budowy inż. Miszulinowicz, a przyjmując budowę wicekonsarz Rządu dla spraw Wystawy dyr. inż. Kula.

Uroczystość przekazania odbyła się w sali przemysłowej. Wezmą w niej udział przedstawiciele władz, dyrekcja Wystawy oraz twórcy pawilonu. Pawilon prze-

SZMERY ODRY

mysłowy został wykonany w rekordowym czasie i oddany do użytku przed terminem.

DUMNY MELDUNEK

Produkcja koksu w Wałbrzychu osiągnęła w maju br. 106.114 ton, co stanowi największą produkcję miesiącową od początku istnienia Dolnośląskiego Zjed. Przem. Węglowego. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że koksownia „Bławy Kamier” zameldowała wykonanie planu półrocznego w dniu 9 bm. i to z nadwyżką 249 ton. Należy więc spodzie-

wać się, że plan roczny będzie wykonany do połowy listopada.

ROBOTNICZY - ARTYSCY - MONTUJA OREA

Na stadionie olimpijskim we Wrocławiu, na tle czerwonym 30-tu metrowej wieży, znajdował się będzie artystycznie wykonane godło państwowe. Będzie to dzieło 2-ech robotników Boguckiego i Ochfańskiego, którzy przygotowują je z obrzynanych płyt metalowych. Obaj poświęcają tej pracy wolne godziny po normalnych zajęciach.

Tour de Pologne



Zdjęcie gorne: Przesz J. Borczysza żegna zawodników U dolu: Na starcie gen. Kuszko daje znak rozpoczęcia biegu



Min. Modzelewski (Polska)



Min. Molotow (ZSRR)



Min. A. Pauker (Rumunia)



Min. dr. Clementis (Czechosłowacja)

Gromyko zakłada veto

Międzynarodowy koncern atomowy chcieli utworzyć kapitaliści amerykańscy

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa ONZ dyskutowała nad sprawą zawieszenia działalności komisji energii atomowej. Delegat Ukrainy Dymitr Manuilski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że jedynie Stany Zjednoczone oraz państwa znajdujące się w orbicie wpływu USA odpowiedzialne są za to, że komisja nie zdołała dojść do porozumienia w kwestii międzynarodowej kontroli energii atomowej.

Istnieje olbrzymi materiał do wydobycia, świadczący o tym, że podczas gdy delegaci amerykańscy w ONZ występowali w obro nie swych koncepcji co do kontroli energii atomowej — czolowi przy wódcy polityczni Stanów Zjednoczonych chępliwi się tym, że niezależnie od losu kontroli energii atomowej w ONZ — Stany Zjednoczone będą kontynuować produkcję bomb atomowych.

Amerykański plan kontroli energii atomowej zmierzal do u-

tworzenia międzynarodowego koncernu atomowego, który by miał całkowicie opanowany przez amerykańskie koła kapitalistyczne.

Taki plan był oczywiście nie do przyjęcia.

Po nieprzyjęciu przez Radę na skutek weta radzieckiego propozycji amerykańskiej, Rada Bezpieczeństwa, na wniosek Kanady postanowiła rozesłać wszystkie 3 raporty komisji atomowej wraz z dodatkowymi dokumentami do wszystkich członków organizacji Narodów Zjednoczonych.

Machinacje Dewey'a Wymowna demonstracja w Filadelfii

FILADELFA (API) Konwencja partii republikańskiej, która odbywa się obecnie w Filadelfii, została przerwana na dwie godziny przez wielką demonstrację Murzynów oraz białych mieszkańców miasta.

Cały hall, w którym odbywała się konwencja, został otoczony policją.

W wyniku zakulisowych machinacji Dewey odniósł pierwsze taktyczne zwycięstwo. Senator Edward Martin, dysponujący 73 głosami, wycofał swą kandydaturę i wezwał swych zwolenników do głosowania na Deweya.

Według ostatnich doniesień senator Arthur Vandenberg zgłosił oficjalnie swą kandydaturę

Wyniki II etapu Tour de Pologne!

(Od naszego specjalnego wysłannika „Słowa Polskiego”)
W drugim etapie Tour de Pologne Olsztyn. — Gdynia pierwszy na metę przybył Wójcik (PKS Warszawa), w czasie 5 g. 50.58, 2 Szwed Olle Persson w czasie 5g. 51.34, 3 Wrzesiński (ZZK Warszawa).

Witamy!

Warszawa gości w swych murach, murach, które są po dziś dzień świadectwem barbarzyństwa hitlerowskiego...

Witamy szczególnie gorąco ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Włodzisława Molotowa...

„Historyczna decyzja konferencji berlińskiej w sprawie zachodnich granic Polski nie może być przez nikogo zachwiana..."

Witamy przedstawicieli naszego sąsiada bratniego narodu czeskosłowackiego Klementisa, narodu, z którym nie tylko żyjemy w przyjaźni...

Jesteśmy przekonani, że konferencja warszawska przyczyni się do zacieśnienia serdecznych więzów przyjaźni...

Masakra na Peloponezie

LONDYN. (PAP). Według doniesienia agencji Reuters z Aten, w więzieniu w Acronauplex na Peloponezie doszło do manifestacji więźniów...

-Co nam się nie podoba w naszych mężach? -Pan i władca! „Moda i Życie Praktyczne” Nr 15-ty W9

Polowy w mętnej wodzie

Polityka uzorowana na hajdamaczyźnie i hitleryźmie

PRZED 15-tu laty temu Anglicy zorganizowali w Ziemi Świętej jedyny w okresie między hajdamaczką petlurowską a hitlerowskim program na wielką skalę...

Cel tego jest jasny: wykorzystanie rozdźwięków i walk, by w myśl zasady divide et impera odzyskać władzę wymykającą się z rąk coraz bardziej.

Jak się jednak okazuje, plany agentów angielskich sięgają znacznie dalej. Wpływający państwa arabskie do wojny postawiono wyszczążyć skrepowanie dla wymuszenia ustępstw i na innych terenach.

Charakterystyczne były pod tym

względem depeszy, jakie nadeszły w odniesieniu do Sudanu. Sudan ma obszar blisko 3 razy większy od Egiptu...

I ten właśnie moment ma dla Anglików rozstrzygające znaczenie. Kontrola bowiem górnego Nilu da-

je im automatycznie kontrolę losów Egiptu, ścisłe związanych z wielką żeką.

Anglicy umacniają swoją pozycję w Sudanie. W kolach miarodajnych Londynu krąży pogłoski, że w razie zbyt gwałtownego oporu ze strony Egipcjan, zastosowana będzie próba kupienia rządu kairskiego.

Tak wygląda demokratyzm „so-cjalistów” spod znaku „Bovina i Attlee”.

Otwarcie obrad konferencji 7-miu ministrów

Przewodniczy min. Modzelewski

Z INICJATYWY RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I ZSRR ROZPOCZĘŁA W WARSZAWIE OBRADY KONFERENCJA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR, ALBANII, BUŁGARII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWII, POLSKI, RUMUNII I WĘGIER.

Konferencja poświęcona jest sprawie postanowień konferencji londyńskiej odnośnie Niemiec.

Obrady konferencji otworzył min. Spraw Zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski, po czym premier Józef Cyrankiewicz powitał przybyłych ministrów spraw zagranicznych.

Ministrowie spraw zagranicznych, biorący udział w obradach, wyrazili podziękowanie dla Rządu R. P. za gościnę.

Przewodniczącym pierwszego posiedzenia wybrany został min. Spraw Zagranicznych R. P. Z. Modzelewski.

W Londynie strajk trwa

LONDYN. (PAP). Spółród 20 tys. strajkujących robotników do kw. londyńskich mniej niż 1000 wypowiedziało się w środę za wrotem do pracy...

Militaryzm japoński ożywa

Draper zaleca pomoc finansową dla Japonii

NOWY JORK. (PAP). Dzienniki amerykańskie donoszą, że mijsja Drapera, która niedawno wróciła z Japonii, publikowała raport, zawierający zalecenia dla rządu amerykańskiego w sprawie Japonii.

Raport przewiduje m. in. zamówienie reparacji japońskich, ożywienie eksportu z Japonii, pomoc finansową dla przemysłu japońskiego w wysokości 220 milionów dolarów.

Polityka amerykańska w Japonii wywołała niepokój w Chinach, gdzie fala protestów antyamerykańskich rośnie z dnia na dzień.

Dzienniki amerykańskie podają, że chińczycy zamierzają pro-

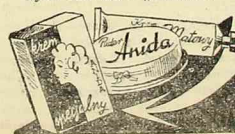
kłamać bojkot gospodarczy Japonii. Chińczycy obawiają się Japonii i uważają, że polityka amerykańska sprzyja odrodzeniu militarystyki agresywnej Japonii.

Meksyk huntuje się

MEXICO CITY (PAP) Rząd meksykański wypowiedział kontrakt 4 amerykańskim przedsiębiorstwom telekomunikacyjnym, które obsługiwały Meksyk.



może je łatwo usunąć, przeprowadzając następującą kurację: Po obmyciu twarzy na noc ciepłą wodą i mydłem „ANIDA” nasmarować ją lekko specjalnym kremem przeciw piegom „ANIDA”...



Zdeptali własne zobowiązania

„GEOS LUDU” komentując odpowiedź marsz. Sokolowskiego okupantom zachodnim w sprawie reformy walutowej w Niemczech zach. pisze: Odpowiedź Sokolowskiego rzuca maskę obłudzie z taktyki Ameryki i jej sojuszników...

Stare przysłowie słusznie mówi, że człowiek pozna się po czynach, a nie po słowach. Na co zda się deklarowanie o jedności waluty niemieckiej, gdy równocześnie jednoroznymi, samowolnymi posunięciami przekreśla się tę jedność na długo...

Fakty, obserwowane w strefach zachodnich, mówią wyraźnie o intencjach amerykańskich. Mówią o deptaniu przez okupantów zachodnich ich własnych zobowiązań. Posunięcia te wzbudzają nie tylko opinię publiczną wschodnich sąsiadów Niemiec, ale również opinie na zachodzie.

Trzeźwe głosy prasy zachodniej na noty rządu polskiego dowodzą, że we Francji, Anglii, a nawet Ameryce, poważany odłam opinii publicznej również staje po stronie jedynego słusznego rozwiązania, jakim jest ścisłe przestrzeganie uchwał pęczdamskich.

Szkodliwa tradycja

„RZECZPOSPOLITA”, omawiając aktualną obecnie sprawę wczasów pracowniczych, zwraca uwagę na fakt, że wciąż jeszcze za mało robotników korzysta z dobrodziejstwa wypoczynku w miejscowościach letniskowych. Dziennik pisze:

Proporcja pracowniczych umysłowych i fizycznych w pensjonatach pozostawia ciągle jeszcze dużo do życzenia. Działają na 100 pracowników umysłowych 70 wyjeżdża na wczasy. Na 100 pracowników fizycznych korzysta z wczasów tylko 7 osób. Ta rażąca dysproporcja jest łabwa do wywnieszenia. Z jednej strony niemożliwość zabrania do udrówiska niewłaściwie rodziny skłania robotnika do pozostania w domu lub wyjazdu na wieś do rodziny, z drugiej zaś — oddziaływanie za złą tradycją. Przez całe życie robotnik nigdy nie wyjeżdżał do miejscowości wypoczynkowych, bo prawie nigdy nie mógł się tam dostać. Dziś mimo wielu udogodnień tradycja ta daje się jeszcze we znaki i chociaż najniższe nawet płaty pracownik ma możność spędzić czas w zupełnie odmiennych warunkach od codziennych, często nie chce z tego korzystać. Zatem Fundusz Wczasów jest preludium tej szkodliwej tradycji.

Masowe redukcje w fabrykach włoskich

RZYM. (PAP). Dzienniki donoszą, że w północnych Włoszech odbywają się masowe redukcje robotników. W dniu 11 czerwca w zakładach przemysłowych, należących do hr. Caproni zwolniono bez wypowiedzenia 1800 osób. W fabryce „Breda” zapowiedziano no zwolnienie 1600 robotników. W hutach stalowych „Castiglione” wypowiedziano pracę kilkuset robotników.

Z bliska i z daleka

KRÓL ANGIELSKI ZRZEKŁ SIĘ TYTUŁU CESARZA INDII

Podano do wiadomości, że król angielski Jerzy VI zrzekł się tytułu cesarza Indii. Decyzja ta pozostaje w związku z utworzeniem dominionów Pakistanu i Hindustanu.

PO AMNESTII W CZECHOSŁOWACJI

Jak donosi agencja CTK, powołując się na informacje organu partii ludowej „Lidova Demokracie”, ksiądz Jan Szramek i ksiądz Franciszek Hala zwolnieni zostali z aresztu na zasadzie amnestii ogłoszonej w Czechosłowacji. Zostali oni aresztowani kilka tygodni temu za próbę ucieczki za granicę.

TRZĘSIENIE ZIEMI

BATAWIA — Wczoraj na skaliście wysp Sangihe zanotowano dość silne trzęsienie ziemi. Nie podano dotychczas dokładnych strat, jednak według dotychczasowych doniesień są one dość znaczne. Sangihe leży na północ od wyspy Celebes. Wyspą ta należy do archipelagu sundajskiego.

Buehler - morderca Żydów

Możemy mieć litosć — tylko dla Niemców

KRAKÓW (PAP) W czasie wczorajszej rozprawy na wniosek prokuratora Cypriana odczytano szereg dokumentów. Wynika z nich, że zamknięcie dzielnic żydowskich nastąpiło wskutek rozporządzenia władz administracyjnych. Również władze administracyjne przeprowadziły „skrócenie postępowania” odnośnie wyroków śmierci na Żydów, opuszczających dzielnicę żydowską. Jako motto służyło powiedzenie Heydicha „Możemy mieć litosć tylko dla Niemców — poza tym dla nikogo”.

Dalsze dokumenty gloszą, że majątek żydowski miał być przekazany na cele „umacniania niemieczyzny”.

Z kolei odczytano sensacyjne dokumenty, dotyczące kryminalnych nadużyć, jakich dopuścił się gubernator Frank, jego rodzina oraz wyżsi urzędnicy przy rozdziale mienia żydowskiego. W związku z tymi dokumentami sędzia Cieśluk zadaje pytania oskarżonemu. Osk. odpowiada, że znał tylko ogólne zarysy omawianych spraw.

Z kolei są powołuje świadka Edwarda Sturmbacka, b. członka Żyd. Organizacji Bojowej.

Szturmback zeznaje, że okupant w perfidny sposób podtrzymywał w społeczności żydowskiej złudzenie, iż co do jego przyszłości. „Dopiero z czasem — mówi świadek — nauczyliśmy się czytać między wierszami. Dowiedzieliśmy się, że Niemcy nie przestrzegają wykonywania własnych ustaw”.

Dalej świadek opisał sądowi genealogię Żydów z krakowskiego getta. Eksterminacji dokonywał zdanem świadka niemieckie władze administracyjne, posługując się policją, jako aparatem wykonawczym. Świadek dodaje szczegóły, dotyczące osobistych przestępstw Buehlera w stosunku do Żydów. W 1940 r. Buehler przyjechał do gminy żydowskiej w Krakowie i wydał rozkaz dostarczenia wykwinnych mebli i dywanów dla urządzenia gmachu rządu.

Na froncie gospodarczym

Produkcja monopolii państwowych

Produkcja monopolii państwowych osiągnie w roku bieżącym poziom o kilkadziesiąt procent wyższy, niż w r. ubiegłym.

Produkcja spirytusów wyniesie 100 milionów litrów (167 proc. stanu z r. 1947), przekraczając o 19 proc. produkcję przedwojenną. Wzrost ten tu mać się zwiększenia zużycia spirytusu na cele przemysłowe. W związku z tym Monopol Spirytusowy łoży poważne sumy na odbudowę i rozbudowę zakładów gospodarczo - retyfikacyjnych we Wrocławiu, Warszawie, Zyrardowie, Raciborzu, Starogardzie i Szczecinie.

Monopol Tytoniowy wyposażył swe fabryki w szereg nowoczesnych maszyn. W wyniku tych inwestycji produkcja papierosów wzrosła w porównaniu ze stanem roku ubiegłego o 30 procent, osiągając 13 miliardów sztuk. W przeliczeniu na głowę ludności wyniesie to dwa razy więcej, niż przed wojną.

Monopol Zapalczony również podnieśli swą produkcję dzięki rozbudowie fabryki zapalek w Białym, Produkcja

tegoroczna wyniesie 197 tys. skrzyń zapalek, z czego 10 tys. przeznaczają się na eksport.

Monopol Solny przystępuje do rozbudowy i unowocześnienia aparatury produkcyjnej w Wieliczce kosztem 117 milionów złotych. Produkcja soli wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 15 procent i wyniesie 384 tysiące ton.

Przemysł cukrowniczy przewiduje w roku bież. wzrost produkcji cukru o 19 procent. W roku ubiegłym wyprodukowaliśmy 496 tysięcy ton cukru, przekraczając poziom przedwojenny; w nadchodzącej kampanii wyprodukujemy przypuszczalnie 520 tys. ton, co zapewni przeciętne spożycie cukru w wysokości 158 procent stanu przedwojennego.

Planuje się uruchomienie kosztom 200 mil. złotych dwóch cukrowni na Pomorzu Zachodnim — w Gryficach i Kluczewach. Prócz tego ruszą dwie fabryki produktów ubocznych cukru — fabryka gliceryny w Józefowie i butanolu w Raciborzu. (p)

Urzeczywistnione marzenia budowniczego

Moskwa, w czerwcu W starej Moskwie stały obok kaotycznych, chylących się do upadku małych, drewnianych domków — długie rzędy drewnianych budek jarmarcznych w których od wczesnego rana do późnej nocy panował ożywiony ruch. Znikły one już dawno. Dziś wznoszą się tu potężne, marmurowe gmachy zrealizowane w kamieniu marzenia współczesnych architektów. Gmach Rady Ministrów, hotel „Moskwa”...

Palac, w którym dziś mieści się centrala związków zawodowych, powstał przed 50 laty w otoczeniu drewnianych budek wyglądających jak gigant. Nie stracił jednak nie ze swego uroku, mimo, że stoi w otoczeniu wspaniałych nowoczesnych gmachów. Wznosił go budowniczy Matwiej Kazakow za panowania Katarzyny II.

Piękne formy architektoniczne

postawiły go w rzędzie najładniejszych współczesnych gmachów w Europie.

Piękna biała sala marmurowa z kryształowymi koronami na suficie budzi jeszcze dziś zachwyt widzów. Mieści się tu od r. 1784 klub, przeznaczony na zebrania arystokracji. Pod koniec ubiegłego stulecia udostępniono sale tego pałacu bogatym sferom towarzyskim Moskwy. Odbywały się tu reprezentacyjne koncerty i bale.

Architekci nie są prorokami. Ale marzenia Matwieja Kazakowa miały rzeczywisty charakter przepowiedni. Chciał on, by budynki przeznaczone, były nie tylko ozdobą Moskwy ale by służyły całemu narodowi. Dziś przekształcił się ten gmach w „Dom Związków Zawodowych”. Stanowi on centrum życia kulturalnego szerokiej masy pracujących Związku Radzieckiego. Odbywają się tu odczyty najwybitniejszych uczonych i polityków, koncerty, obchody. Odwiedziło je już ponad 10 milionów słuchaczy.

Pokazano mi mieszczące się w tym gmachu studio dla amatorów sztuki, którzy poświęcają się w czasie wolnym od pracy twórczości artystycznej. Obok 18-letniego pałaca pracował tu znany profesor jednej z uczelni moskiewskich.

»Piątki literackie«

Klub przy fabryce Gorbunowa nie czym zasadniczo nie różni się od innych tego rodzaju klubów, których w Moskwie jest dużo. W ciągu ostatnich dwóch lat — jak mnie poinformowano — wysunął się on jednak na czoło innych. Zawdzięcza to tradycji „Piątków literackich”, które się tu systematycznie odbywają. W organizowaniu tej imprezy pomogli zarządcy tego klubu wybitni artyści moskiewscy, m. in. Wiera Lwowa, Koczarian, Kaczalov, Zariw i inni. Występy ich poprzedzały odczyty wybitnych filologów, profesorów uczelni moskiewskich. Oma wiana jest twórczość i recytowane są utwory zarówno klasyków zachodnio-europejskich, indyjskich jak i radzieckich pisarzy i poetów.

Klub niedawno obchodził swego rodzaju jubileusz: uroczystość 100 „piątków literackiego”. Obecnych było ponad 1000 gości. Dla robotników fabryki było to prawdziwe święto.

Na placu komuny

W teatrze Armii Czerwonej wystawiano tego dnia sztukę „Stalingradcy”. Autor jej, Julij Czepurin, nie jest „zawodowym” dramaturgiem. Na początku wojny był zwykłym żołnierzem: brał on udział w słynnej bitwie pod Stalingradem. W swym notatniku prowadził on pamiętnik, przez co powstał niezwy-

kle ciekawy dokument, który poza wątkiem osobistym nawiątył do historii wielkiej bitwy. Po wojnie Czepurin udał się do teatru Czerwonej Armii ze swym notatnikiem. Tak powstała sztuka „Stalingradcy”.

Teatr Armii Czerwonej, który powstał 10 lat temu mieści się na placu Komuny w Moskwie. Plan jego ma kształt potężnej gwiazdy pięciopromiennej, otoczonej wspaniałą kolumnadą. Zespół tworzyta ongiś mała grupa młodych artystów. Dziś teatr Armii Czerwonej zajmuje w życiu artystycznym Związku Radzieckiego wybitne miejsce. Ma już swoją historię, bardzo bogatą prze-

szłość. Rok rocznie wyrusza on na tournée po Związku Radzieckim. W okresie wojny przebył on tysiącami kilometrów, występując przed żołnierzami poszczególnych frontów.

Niezwykłym powodzeniem cieszą się wystawiane tu — obok sztuk dziecięcych dramatogów — także perły klasycznego repertuaru, jak „Wilki i owce”, „Ostatnia ofiara” Ostrowskiego, „Drobnomieszczanie” i „Wasia Szeleżniowa” Gorkiego, „Nauczyciel tańca” Lope de Vega, sztuki Szekspira itd.

Wieczór spędzony w teatrze Armii Czerwonej w Moskwie pozostawia niezatarte wrażenie R. K.

»Jak czujesz się na Ziemiach Zachodnich?«

Ankieta »Słowa Polskiego« z nagrodami

Ziemie Odzyskane — najmłodsze a zarazem najstarsze obszary polskie — stanowią specyficzny teren. Wydarte z rąk Niemców, Polaków czy wielu wieków niewoli, zaludniony się w tempie niemal biskawicznym przez Polaków nie tylko z naszych województw centralnych, ale z całej niemal Europy, a nawet i krajów poza europejskich. Większość ludności Ziemi Odzyskanych — to mieszkańcy terenów zabużańskich. Obok nich mamy jednak reemigrantów z Francji, z Westfalii, Rumunii, Jugosławii, emigrantów wojennych z Anglii.

Wśród mieszkańców Dolnego Śląska czy Pomorza znajdują się ludzie, którzy wiele lat mieszkali w Afryce, w Syrii, Palestynie czy Egipcie.

Pięć milionów mieszkańców Ziemi Odzyskanych — to dzwiny konglomerat, niespotykamy dziś nigdzie na świecie. Tworzy się tu nowy typ człowieka, nowy typ Polaka. Przeważa element twórczy, przedsiębiorczy, pracowity, tworzący na gruzach miast i wsi, na przekrośniętej dotychczasowej swej egzystencji nowe, lepsze formy życia społecznego.

Proces zaludniania Ziemi Odzyskanych nie był łatwy ani dla władz, ani dla nowoprzybywających. Wojna zniszczyła wszystko, trzeba było wszystko odbudować. Od dachu nad głowami aż do ustawodawstwa. Wiele zostało już zrobione. Dużo jeszcze mamy do zrobienia.

Każdy z nas, mieszkańców Odzyskanych Ziemi słańskich, jest współtwórcą form i warunków bytowania na tych ziemiach. Jesteśmy współodpowiedzialni za wszystko, co jest dobre i co jeszcze wymaga ulepszenia. Nasze uwagi, nasze głosy i nasze zadania mogą przyczynić się do usunięcia istniejących jeszcze niedomagań. Będą one wykładnikiem opinii publicznej zarówno dla władz, jak i dla nas samych.

Pragnąc przyczynić się do usunięcia wszystkiego, co jeszcze usunąć należy, do podkreślenia, co jest dobre, Redakcja „Słowa Polskiego” rozpoczyna

ankietę

w której wypowiedzieć się może każdy. Pragnelibyśmy, by odpo-

wiedzi napływały z miast i wsi, z fabryk i kopalni, od robotników, osadników rolnych, pracowników umysłowych, od kobiet i młodzieży. Każdy, kto ma jakies uwagi, niech je zamieści w ankiecie.

Pytania są następujące:

1. Jak czujesz się na Ziemiach Odzyskanych? Dobrze czy źle - i z jakich powodów?
2. Jakie najpilniejsze potrzeby dostrzegasz na Twoim terenie?

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa dnia 31 sierpnia b. r.

Objętość wypowiedzi nie jest ograniczona. Może być zawarta w kilku zdaniach, jak również może obejmować kilka lub kilkanaście arkuszy rękopisu czy maszyny napisu.

Cenniejsze lub charakterystyczne wypowiedzi będą zamieszczane w całości lub wyjątkach na łamach „Słowa Polskiego”.

Za najlepsze wypowiedzi Redakcja „Słowa Polskiego” prze-

znacza kilka nagród:

1. Dużą bibliotekę wydawnictw naukowych i beletrystycznych Sp. Wyd. „Czytelnik”;
2. Małą bibliotekę naukowo-beletrystyczną;
3. 50 nagród książkowych;
4. Pięć bezpłatnych rocznych i dziesięć bezpłatnych półrocznych prenumerat „Słowa Polskiego”.

Wypowiedzi nadsyłać należy do Redakcji „Słowa Polskiego”, Wrocław, ul. Nowotki Nr. 13.



NASZA WYSTAWA

KTO KIERUJE OBSŁUGA PRZYJEZDNYCH?

Obsługę przyjezdnych na Wystawę z kraju i zagranicy powierzono „Orbisowi”. Placówki tej instytucji ustalają obecnie kalendarz imprez oraz terminarz wycieczek krajowych i zagranicznych. „Orbis” przygotowuje również kantory wymiany obcych walut oraz obsługę paszportowo-wizową.

Za kwatunek i wyżywienie go-

ście płacić będą specjalnymi kuponami, wydanymi przez „Orbis”. Prze widziane są również kupony na zwiedzanie Wrocławia i okolic oraz na powrotne bilety kolejowe.

Zakup biletów zagranicznych, sygnaliach, okretowych i lotniczych ułatwią gościom kasy w kioskach „Orbisu” na terenie Wystawy, gdzie również prowadzona będzie wymiana walut oraz można będzie nabywać przewodniki po Wrocławiu i D. Śląsku w kilku językach.

ATRAKCJE „WESOŁEGO MIASTECKA”

W szybkim tempie rosną wysokie konstrukcje imprez mechanicznych „Wesołego miasteczka”. Z Łodzi przywieziono już 30 wagonów sprzętu, a niebawem nadejdzie jeszcze 15. Do największych atrakcji „miasteczka” należą będzie tzw. „rakietki”, umieszczona tu przy wejściu od ul. Wróblewskiego. Będzie ona zabierać na raz 72 pasażerów, rozwijając szybkość 60 km na godz. po obwodzie koła.

Ciekawą imprezą mechaniczną będzie również tzw. „skoter”, urządzenie jedyne w Polsce. Jest to zespół małych samochodów o elektrycznym napędzie, które stwarzają doskonałe możliwości zaprawy kandydatom na kierowców

„NA SŁĄSKI OLIMP”

Do gości zwiedzających Wystawę „Orbis” przygotował bardzo bogaty program wycieczek po Ziemiach Odzyskanych. Do najbardziej atrakcyjnych należą będzie wycieczki pod hasłem: „Na Śląski Olimp”, „Przez Piastowskie Grody na Z.O.”, „Do portu Słowiańszczyzny Szczecińska” i wiele innych.

ZABAWY DO RANA

Ogółem w „Wesołym miasteczku” czekać będzie na gości 20 różnych imprez mechanicznych. Przy pogodzie odbywać się tu będą całonocne zabawy ludowe z iluminacją i sztucznymi ogniami. Mroki nocy rozpraszają będzie 10 tys. kolorowych żarówek. A dla czcicieli Bachusa będzie tu urządzona oryginalna karczmowa wiejska.

Jerzy Sadon

List z Paryża

Wielcy, którzy odeszli

(Od specjalnego korespondenta »API«)

Paryż, w czerwcu KINEMATOGRAFIA francuska straciła niedawno dwóch wybitnych i zasłużonych ludzi. Są to: Louis Lumiere i Jacques Feyder.

Lumiere był jednym z dyrektorów w zakładach Lyon - Montplaisir. Wspierając się na pracach Moreya i Edisona, wymyślił i sfabrykował w r. 1894 swój sławny aparat: kinematograf.

Pierwsze zdemontowanie aparatu odbyło się 22 grudnia 1895 r. w piwnicach Grand Cafe w Paryżu. Nowy wynalazek odniósł wielki sukces i został przyjęty przez publiczność entuzjastycznie. Wkrótce potem Lumiere, jako twórca filmu i filmowego przemysłu osiągnął światową sławę.

Lumiere, wielki wynalazca, był jednocześnie realizatorem filmów.

Twórczość Lumiere'a wprowadziła na ekran nowe elementy. Prześtrzeżona została pokonana taśma filmowa. Nie istniały już trudności dla operatora. Statek, który wjeżdża do portu, pędzący pociąg, lawina na śniegu — wszystko to dzięki technice Lumiere'a stało się dostępne dla publiczności.

DOROBEK LUMIERE'A

W 50 wyprodukowanych filmach przez Lumiere'a w latach 1894-1946 przedstawił dokładnie społeczeństwo francuskie i życie rodzinne w końcu przeszłego wieku.

W 1900 r. na wystawie paryskiej Lumiere zdemontował po raz pierwszy swoje filmy na wielkim ekranie. Po tym sukcesie wycofał się z pracy w atelier filmowym i zaczął badać możliwości filmów kolorowych i plastycznych.

Będąc już prawie ślepy zachował przy 83 latach całą inteligencję i żywość umysłu. Interesował się wszystkim, żałował tylko, że nie może pracować po 12 godzin na dobę, do czego był przez całe życie przyzwyczajony.

Lumiere był znany we Francji i na całym świecie jako realizator filmów dokumentalnych.

DZIEŁO FEYDERA

Jacques Feyder jest mistrzem w innej dziedzinie realizmu francuskiego. On pierwszy wprowadził do filmu intrzy milosne, artystów scenicznych i dekoracje.

Feyder jest z pochodzenia Belgiem. Naturalizował się potem jako Francuz, przeszedł do kinematografii w 1914 r. jako aktor, asystent, monter... Wzbudził ogromne zainteresowanie publiczności filmem „Atlantida” (1921 r.).

Alle głośnie film „Cranquebille”, podług Anatola France wysunął go na czoło reżyserów francuskich. Przechwytawiając się wpływom szkoły, która filmowała jedynie życie wielkiego świata, Feyder przedsta-

wał w swoich obrazach sceny z przedmieść Paryża, z życia przekupki i sklepikarzy. Największym powodzeniem cieszyły się filmy: „The rese Raquin”, „Nowi panowie” i „Gribeche”, w których realizm walczy o lepsze z artystem.

Po tych powodzeniach Feyder został zaangażowany do Hollywood, gdzie jednak nie pracował długo. Hollywood i jego atmosfera nie odpowiadały twórczości Feydera.

Po oswojeniu Francji wielki artysta powrócił do ojczyzny. Był wtedy pełen projektów i nadziei. Ale sytuacja, w jakiej się znalazł we Francji, nie pozwoliła na zrealizowanie jego planów.

Wpływ Feydera na kinematografię był olbrzymi. Nie ma we Francji nikogo, ktoby mógł równać się z jego geniuszem. Do samej śmierci marzył, aby mógł pracować w takim kraju, gdzieby kinematografia była niezależna pod względem finansowym.

Cudze chwalicie...

Elekrownia miejska, na zapytania dlaczego nie uruchamia więcej punktów świetlnych, stale odpowiada — nie mamy żarówek, dodając równocześnie: — tak kradną nam żarówki, że nie możemy nastarczyć.

Kradzieże żarówek notujemy już od dłuższego czasu, a największe ich nasilenie było w okresie zimowym. Kradną żarówki z lamp ulicznych, z klatek schodowych, w biurach itd. Dowodziloby to, że żarówek nie ma. I faktycznie, z trudnością można je nabyć w handlu.

Wydawałoby się więc, że z chwilą gdy na rynku ukazała się w sprzedaży większa ilość żarówek, społeczeństwo skorzysta z tego i je wykupi. Obawiano się nawet, że tych 20 tys. żarówek, które przeznaczono na sprzedaż, wystarczy na 2-3 dni. Tymczasem jakos nikt nimi się nie interesuje. Wygląda na to, że każdy ma pokazywać zapas żarówek. W ciągu 2 dni sprzedaży, zaradkiem 800 osób zainteresowało się żarówkami.

Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest szepczana propaganda, że „żarówki nie wiele są warte” itp. Są ludzie, którzy plotkują, że wyrob krajowy nie zastępuje na zaufanie. Inni, tak przywykli do rozmaitych „kombinacji” na wolnym rynku, że po prostu wierzyć nie chcą w możliwość zakupu żarówek „bez kantu”.

Spoleczeństwo jednak powinno wreszcie zrozumieć, że wchodzący w okres faktycznej stabilizacji, że tak jak dziś żarówki, tak jutro inny artykuł ukaże się na rynku i będzie go pod dostatkiem. Skończyły się czasy „kombinacji”, ośzustw i kupowania z „okazji”. Towary, wyrabiane przez nas są równie dobre, a czasem może i lepsze niżeli zagranicę. Pracujące dziś w Polsce trzy fabryki żarówek niewątpliwie pokryją zapotrzebowanie, a wyrob ich, jeżeli przed wojną były dobre, na pewno obecnie też nie są gorsze.

TUWICZ



Ratusz pachnie świeżą farbą

Napisy i rzeźby świadczą o jego polskości

(Jur). Świeżo odremontowane sale Ratusza pachną wapnem i farbą. Nie przeszkadza to jednak zapomnieć na chwilę o XX-tym wieku i przenieść się myślą do wieku XI-go, z tamtych bowiem czasów pochodzi sala radnych, gdzie znajduje się potajemne wejście do gangów podziemnych, ciągnących się podobno aż kilka kilometrów za miasto.

W tej samej sali rekonstruuje się piec z XII-go wieku. Sala posiada drzwi żelazne z płaskorzeźbami, przedstawiającymi orły piastowskie i lwy czeskie. Na drzwiach widnieje wyraźna data — 1298. Jak rok powstania drzwi wskazują, są one całkowicie wykonane ręcznie. W dzisiejszych czasach ręczne wykonanie takich drzwi, przy użyciu nowoczesnych narzędzi, trwałoby co najmniej pół roku. Ciekawe, jak długo pracowano nad nimi w XII w.

Po obszernych schodach wchodzimy na pierwsze piętro Ołbrzy

mi refektarz zalany jest słońcem. Promienie zalająmy się na lśniącej posadzce. Pod ścianami stoją zabytkowe skrzynie z olbrzymimi zamkami.

Nad wejściem do sali książęcej znajduje się bogato zdobiony tympamon, przedstawiający lwa czeskiego w otoczeniu szczegółów z dawnego herbu Wrocławia.

Odkryty podczas remontu stary napis łaciński oraz herby piastowskie i orły śląskie stwierdza

ją, że włodarzami tej ziemi i naszego miasta byli Piastowie.

W gmachu starego Ratusza otwarte będzie muzeum historyczne nie miasta Wrocławia, jako placówka naukowo-badawcza, dostępna dla wszystkich. Muzeum posiadać będzie bibliotekę i czytelnia, Dyrektor muzeum dr. Tadeusz Cieślak przy pomocy dwóch asystentów opracowuje monografię — przewodnik po starym Ratuszu. Inicjatywę odnawiania starego Ratuszu zawdzięczamy prezydentowi miasta Kupeczyńskiemu.

Dwaj chłopcy odkrywają zabytki prehistoryczne

Odkryty naukowych nie zawsze muszą dokonywać wyłącznie uczeni, a wykopaliska prehistoryczne czasami odnajduje się nawet na wysokości... II piętra.

Takiego właśnie wyczynu dokonali dwaj chłopcy Zbyszek i Jędrk Górecy, którzy z gruzów wykopali zabytki prehistoryczne. Uwagę ich zwróciły kamienne toporki, metalowe ozdoby, broń, a zwłaszcza duże ilości najrozmaitszych naczyń glinianych w ruinach przy placu Polskim Nr 3.



Chłopcy z narażeniem życia, a także i spodni, wspięli się po cienkiej rurze wodociągowej i zaczęli na wysokości II piętra wydobywać te przedmioty i znieść do domu Ojciec ich zainteresował się bliżej wyczynami swych pociec, a zo-

rientowawszy się w wartości naukowej tych przedmiotów zwrócił się do Państw. Muzeum, aby zabezpieczyło teren.

Muzeum przystąpiło natychmiast do eksploatacji ruin. Dzięki pomocy Straży Pożarnej, trudności zostały pokonane. Sierżanci Chajdecki i Wach przez szereg godzin wyciągali i zbierali zabytki w wypalonych i zaspanych salach, które mieściły poprzednio zbiory prehistoryczne.

Dzielnice pomagali im przy tej pracy pierwsi „odkrywcy” Zbyszek i Jędrk.

Na marginesie przypominamy, że o wszelkich tego rodzaju odkryciach należy natychmiast zawiadomić Państw. Muzeum we Wrocławiu. Włodarczyk w niedługim czasie będą udostępnione szerszej publiczności.

Maria Dąbrowska w wieczorze autorskim

Dziś na 103 Czwartak Literackim wystąpi w wieczorze autorskim Maria Dąbrowska, która odczyta swe nowe opowiadanie pt. „W cichy, letni poranek”. Wieczór odbędzie się w lokalu Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego przy Pl. Nankiera o godz. 17-tej.

Ciastka i mięso będą ograniczeń w okresie Wystawy Z.O.

Od 1 lipca do 1 października br. na skutek starań czynników miejscowych, nie będą obowiązywały we Wrocławiu dni bezciastkowe i dni bezmięsne.

W okresie tym można będzie nabycić i sprzedawać te artykuły bez żadnych ograniczeń. Zarządzenie

Srebrna trumna znikła bez śladu

(Jur) W kamieniołomach Strzegom, znajdujących się w odległości 20 km od Świdnicy, znaleziono przypadkowo kilka egzemplarzy broni zabytkowej z wieku 17-tego.

W sadzawce utopił się koń. Przy wyciągnięciu go z wody, wydobyto wraz z nim broń zabytkową. Dyr. Przewalski, korzystając z bytności w Świdnicy, wstąpił do majątku Krzyżawa byłej własności niemieckiej rodziny Moltków. W majątku tym znajdują się dwie olbrzymie lufy francuskich armat fortecznych, pochodzące z wieku 17-tego.

Majątek wraz z dwoma lufami, otrzymał Helmut von Moltke w nagrodę za zwycięskie walki francusko-pruskie w 1871 r. Po śmierci pochowano go w srebrnej trumnie w grobowcu rodzinnym w tymże majątku. Blizsze badania grobowca, wykazały, że srebrna trumna ze zwłokami znikła, a na jej miejsce wstawiono trumnę ze zwłokami siostry nieboszyka.

Wynikałoby z tego, że Niemcy już przed wojną znali szaber...

pozostaje w związku z Wystawą Z.O.

Poza tym ustalone, że obiady w stołówkach będą dwójakie, w cenie po 80 zł. i po 130 zł. Kolacje natomiast będą jednolite.

Stołówki, wydające wyższe ceny dla przyjeżdżających, zwolnione będą od podatków. Przewiduje się o około 7 masowych stołówek w mieście, a poza tym kilka punktów odżywczych mniejszych.

Spacerem po Wrocławiu

Były szofer Kiepur

„Stalowa Strzala” Orbisu ruszyła w teren Dolnego Śląska. W czasie ogólnopolskiej konferencji prasowej znajdzie się znnowu we Wrocławiu. Szoferem tego wężulku jest repatriant z Francji ob. Sabadin. Przez kilka tygodni prowadził też wóz Kiepur. Pewnego jednak raz „mistrz” zwierzył się swemu kierowcy.

— Niezadługo przyjdzie mi w reprezentowaniu Polski w świecie objąć rolę po Paderewskim.

— E, chyba jeszcze bardzo długo nie — odpowiedział mu ob. Sabadin. Został za to zwolniony z posady.

Złodziej, który skradł Urszuli Gwieskiej, znanej baletnicy dwadzieścia kilka tysięcy złotych, dochodziła nie odstąpił ani grosza. Co za czas! Jacy ci złodzieje są nieuczciwi! Już wojna chyba nie była to takich nieuczestnych złodziei.

Teatr

TEATR PASTORALNY, w czwartek dn. 24-go bm godz. 19.30 — Wiecejor jednopokłówek z Janem Kurnakowiczem. A. Fredro „Nikt mnie nie zna”. A. Cechow „Oświadczyły”. TEATR MUZYCZNY w sal Teatru Popularnego, dziś godz. 19.30 — „Hrabina Mercia” — operetka E. Kalmene. (Operetka grana będzie nieodwołalnie do 9-go lipca).

Kina

„SLASK” — ul. Świerzeżowskiego 87 (franc.) „Symfonia Pastoralna”. „WARSZAWA” — ul. Fredry nr 16 (radz.) „Tymur i jego drużyna”. „SCALA” — ul. Mikołaja 37 (amer.) „Cassabence”. „POLONIA” — ul. Żermskiego 53, (ang.) „Szary Lord”. „TRĘCZA” — ul. Kościuski 141 — (redz.) „Krajownik Wereg”. „FAMA” — Pse Pole — (redz.) — „Wyspa bezludna”.

Nocne dyżury aptek

Pod „Czterema Wieżami”, Dąbrowa 7. „Mikołajem” — Mikołaja 47. „Labadziem” — Pułaskiego 16. „Mewami” — Partyzantów 25.

Zaległe wyprawki

Sprawa wyprawk niemowlęcych ruszyła coś nie coś z miejsca. Jak nam komunikują z Zarząd. Miejskiego, w najbliższym czasie wydział aprowizacji Z.M. rozpocznie rozdział wyprawk niemowlęcych tym, którzy złożyli podania w tym wydziale do 31 marca br., a których dzieci urodziły się z końcem 1947 r.

Wszyscy zainteresowani muszą złożyć do 26 bm. potrzebne dokumenty, m. in. metryki urodzenia dziecka w 1947 r. Dotyczy to również tych wszystkich, którym podania zwrócono, jako załatwione odmownie.

Gdyby ktoś nie mógł na razie przedłożyć potrzebnych dokumentów, to powinien jednak zgłosić swoje zapotrzebowanie w Zarządzie Miejskim, pokój 403, a dokumenty przedłożyć później. Termin 26 czerwca jest ostateczny.

Z kroniki milicyjnej

„NIELEGALNA SKÓRA” Patrol MO zatrzymał na ulicy Wiecezorka ob. Stanisława Waczkowskiego i Izakę Grzywą, właśc. cych w worku skóry, pochodzącej z nielegalnego wyrobu. Obaj humaczą się będą, co chcieli z tą skórą zrobić i gdzie znajduje się potajemna fabryka.

ZWŁOKI NOWORODKA W jednym ze znieszonych budynków na rogu ul. Wileckiej i Mikołaja Reja znaleziono zwłoki noworodka, których nie zdolano zidentyfikować, gdyż były w stanie rozkładu. Śledztwo w toku.

UWAŻAC NA ŻELAZKA

Dnia 19 bm. w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w mieszkaniu ob. Stanisława Zagadaj przy ul. Sienkiewicza nr 120. Przyczyną pożaru był zostawienie włączonego żelazka elektrycznego w zamkniętym mieszkaniu. Przybyła straż pożarna ugasza.

Notatnik wrocławski

Zagadnienia radiofonizacji Dolnego Śląska będą omawiane na walnym zebraniu organizacyjnym Spolecznego Komitetu Radiofonizacji, które odbędzie się dn. 26 bm o godz. 10-tej w Urzędzie Wojewódzkim.

Przypominamy, że sprzedaż żarówek w C.H.P.E. ul. Kaz. Wielkiego 82 odbywać się będzie tylko do 30 bm. Wszystkie instytucje i związki powinny nadesłać swe zgłoszenia jak najszybciej. Osoby prywatne mogą zakupować żarówki indywidualnie.

Srodek placu Solnego został ogrodzony. Dotychczas jeszcze nie wiadomo, co Z.M. zamierza zrobić na tym placu.

Zawaleniem grozi, jak nas informują Czytelnicy, dom przy ul. Sokolniczej 30. Miejsce przed tym domem jest niezabezpieczone.

Najnowsze faszyz torebek damskich zobacz wrocławianki na W.Z.O. w kiosku e galeria. Ten kiosk i jeszcze 5 innych buduje rzemiosło dolnośląskie.

Malowanie iglicy W.Z.O. opóźnia się wskutek padających od paru dni deszczów. Gdy tylko pogoda ustali się, iglica zostanie natychmiast pomalowana i rozpocznie się jej montaż.

Jan Kurnakowicz udeje się w najbliższych dniach do Warszawy, gdzie będzie nakręcał nowy film pt. „Robinson warszawski”, w którym gra główną rolę.

Mez humoru i satyry Wrocław — Kraków odbędzie się w najbliższym czasie. Przedstawicielami Krakowa będą m. in. Szpalaki i Brzeziński. Wrocław nie ustąpił dotychczas swojej reprezentacji.

Cudem ocalał - poparzony prądem o napięciu 5000 volt

(Jur) Wczoraj w przetwórni elektrycznej przy ul. Nowowiejskiej przeprowadzano roboty na kablu wysokiego napięcia — 5000 volt prądu zmiennego. Korzystając z wyłączenia prądu, monter Stachowicz, lat 24, przeprowadzał w cel wysokości napięcia prace konserwatorskie. Skończywszy pracę, monter opuścił celę i zamknął ją na klucz.

Po ukończeniu robót przy kablu wysokiego napięcia, majster Weckert zawiadomił pracowników przetwórni, że praca została ukończona, i że można włączyć prąd. Od tej chwili wejście do celi wysokiego na-

Bawelna na kartki

Od dziś sklepy rozdzielcze rozpoczynają wydawanie materiałów bawelnianych na karty odczuwowe za II kwartał br.

Sklepy rozdzielcze sprzedawać będą te materiały do 10 lipca. Wszyscy, którzy zarejestrowali się zbiorowo, pobiorą należne materiały również zbiorowo.

17 apteczek, rozdanych zakładem pracy, uruchomione 2 punkty retowniczo - sanitarne, 2 nowe karetki pogotowia, przedstawienie dla chorych żołnierzy, oto pobieżny bilans osiągnięć w Tygodniu PCK, który zakończył się niedawno. Dalsza efektywność korzystać to znaczna liczba nowych członków, którzy zapisali się do PCK w okresie „Tygodnia”.

Na wyburzonym i odgruzowanym placu między ul. Świdnicką i Ofiar Oświęcimskich zgromadzone zostaną ekspozyty odbudowy Wrocławia, jak budozery, kruszarki itp. Nazwa placu nie została jeszcze ustalona.

„Moja luba to piosenka” — pod takim tytułem urzędza Kolo Medyków U.W. dn. 24 bm o godz. 19.30 w sali Politechniki koncert popularny. W koncercie wystąpią m. in. artyści Opery i chóru Kola Medyków. Koncert stanowią ma artystyczną niespodzianką dla wrocławian.

WRN zbiera się 28 czerwca

Plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej zwołane zostało na dzień 28 czerwca, na godz. 10-tej. Posiedzenie odbędzie się w sali konferencyjnej Miejskiej Rady Narodowej, Rynek 5.

Na porządku dziennym m. in. zmiany personalne, sprawozdanie woj. zarządu Zw. Sam. Chł., wyjaśnienia kuratora Okr. Szk., komunikat dyrekcji Wystawy Z.O.

pięcia było wzbrowione. Zostali o tym powiadomieni wszyscy pracownicy.

Tymczasem Stachowicz przypomniał sobie, że zostawił na przewodach przedł. Wziął klucze i wszedł do celi. Pędził już włączony i nie ostrożny monter uległ porażeniu. Na szczęście, porażenie nie było śmiertelne. Stachowicz poparzony został prądem na twarzy, szyi, rękach i na karku. Są to poparzenia drugiego i trzeciego stopnia. Pogotowie odwiezło go do szpitala Czerwonego Krzyża.

Jak się okazało, poszukiwanego pedzła wcale na szynach prądowych nie było.

PIĄTEK, 25 czerwca 1948 r.

6.00 Sygnał, pobudka młod. 6.05 Ginn. por. 6.15 Dziennik por. 6.30 Muz. 6.50 Program dnia, 7.00 Skróty wiadom. dzien. poran. 7.05 Muz. 7.20 Poradnik domowy. 7.30 Muz. 8.20 „Dalekie lata” pow. 8.35 Muz. 8.55 Inform. ogólnopol. 9.00 „Skrzyżnia PCK. 9.10 Lok. program dnia. 9.15 Lekcja jęz. czesk. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik popołudn. 12.25 Recital fortep. 12.45 Pogadanka Min. Odbud. 13.00 Aud. rozrywk. 13.45 Muzyka. 14.45. 14.30 Lekcja jęz. czesk. 14.45 Muz. 14.50 Wiadomości wrocł. 14.57 Inform. Radiaf. Przewod. 15.00 Inform. Polski Pld. 15.15 Aktualia. 15.25 Muz. 15.30 Pogadanka. 15.45 Muzyka. 16.00 Dzien-

nik popołudn. 16.30 Muz. 16.45 Aud. dla chorych ka. Mich. Reksa. 17.00 Aud. dla młod. 17.15 Koncert dla przodowa. świata pracy z W-wy. 18.05 „Muzyka Podhala”. 18.25 „Na muzycznej fali”. 19.00 Aud. „Służba Polsce”. 19.10 „To warto przeczytać. 19.15 „Emancypantki” odc. pow. Bolesława Prusa. 19.30 Dziennik wiecz. 20.00 „Fotoplastikon” dialog. 20.15 Muzyka. 20.20 Humor na antenie. 20.30 Koncert symf. 22.00 Muzyka tan. 22.45 Dziś na Wyst. Z.O. 22.30 Koncert Zyczeń. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka tan. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koniec aud. Hymn.

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego

ogłasza na dn. 30-go czerwca 1948 r. o godz. 12-ej

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na odbudowę mostu żelaznego kratowego dług. 32 m, na drodze powiatowej Krzepów-Laskowice Potrzebne do opracowania oferty, informacje i podkładki można otrzymać w Wydziale Komunikacyjnym (pokój 918)

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów we Wrocławiu

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- I. Roboty remontowo - budowlane i remont instalacji wodo - kanalizacyjnej i elektrycznej w budynkach przy ul. 1. Krasińskiego nr. 50 we Wrocławiu 2. Powstańców Śląskich nr 148 " " 3. Piastowskiej Nr. 21. " " 4. Plac Grunwaldzki Nr. 50 " " II. Roboty zabezpieczające w bud. Pocztowego Urzędu Przewozowego we Wrocławiu (małe garaże i magazyn gum) III. Roboty zabezpieczające i remontowo budowlane w budynkach Osiedla Pracowników Pocztyowych we Wrocławiu przy ul. Piastowskiej, Sienkiewicza, Murawskiej i pl. Grunwaldzki. IV. Roboty izolacyjne rur parowych i kondensacyjnych centr. ogrzew. w Pocztywym Urzędzie Przewozowym. Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaków firmowych z napisem dotyczącym budynku i rodzaju robót, należy składać do skrzynki na oferty umieszczonej w hoku Dyrekcji przy ul. Powstańców Śląskich Nr. 134/138 do dnia 12 lipca 1948 r. godz. 12 zj. bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu. Wadium w wysokości 1 proc. należy złożyć w gotówce na konto nr VIII 8200 w PKO Wrocław, w papierach wartościowych lub gwarancji bankowej dołączonych do oferty. Blizsze informacje, podkładki ofertowe, rysunek i warunki przetargu otrzymać można za zwrotem kosztów w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okr. P. i T. pok. 56a. Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów, zmniejszenia zakresu robót, oraz wyboru oferenta bez względu na cenę oferowaną. K 3520

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

5-ty dzień ciągnięcia 2-giej klasy

Table with 2 columns: wygrane (prize amounts) and list of winning numbers for various lottery classes.

WPISY

do Państw. Gimm. i Lic. Elektr. we Wrocławiu, ulica Stalina 5 odbędą się w dniach 28 i 30 czerwca br. egzamin 1, 2, 3 lipca br.

Warunki wpisu do kl. I lic. nowego typu - świadectwo ukoń. 7 klas szkoły powsz., do kl. I lic. - 3 letn. - mała matura.

Blizsze dane w sekretariacie szkoły DIREKCJA 6247

DDT znany prosek ameryk. odpelniany pod gwarancja „PODKOWA” Zadać w aptekach i drogeriach. K 3025

...i czarne jagody w każdej ilości po najwyższych cenach zakupuje „ŚLASKOWIN” Wrocław, Klebańska 29-30 tel. 28-30.

OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE

LODOWKĘ elektryczną lub gazową kupię. Zgłoszenia pod „Dobre zapiać”. K 6197 MOTOCYKL DKW 200 stan pierwszo rzędny sprzedam, ul. Wygodna 12-a, Zakład Elektrotechniczny. 6180 SZNYTY, matryce, st mple, obróbka walcowanie metali. Łolozowych wyko nanie Wytwórnia Wyrobów Tłoczonych, Wrocław, Zmigrodzka 105. K 3429

WŁOS koński (ogony) kupuje Wytwór nia Włosianki „Promień” Łódź Sienkiewicza 63. 3425

ALUMINIUM w proszku oraz WSKÓW miedzianych każdą ilość kupuję. Oferty „MERCURY” Kraków, Stradom 10, tel. 566-15. K 8369

SPRZEDAM kalki w urządzenie w twórn lemoniady. Cena 200 Włochy koło Warszawy - Żymierskiego 24 - 1, Gronowul. K 2070

LOKAL handlowy wraz z mieszka nkiem odpłatnie za zwrotem kosztów remontu przy ul. Norwida 20 m. 2, godz. 8 - 11; 19 - 22. 6287

KUPIĘ kioski. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Kiosk”. 6243

ODSTĄPIE piekarnię w pelnym ru chu. Wiadomość Pomorska 7, „Owo carnia”. 6284

APARAT „Rolleflex” dobry stan ku pię. Wrocław, Olszewskiego 11. 6235

ODSTĄPIE za zwrotem kosztów re montu lokal 200 m kw. Cztery sale jezyce, betonowane. Oferty „Słowo Polskie” pod „Śródmieście”. 6230

SPRZEDAM MOTOCYKL „Puch” 250 z papierami. Zeromskiego 20, Pracownia obuwia. K 3403

SPRZEDAM lodówkę gazową, kere dens kuchenny, Rejtana 1 m. 8. 6225

SAMOCHEŁ DKW stalowa karose ria, sportowy 700 cm, sprzedam, Wro claw, Świdnicka 32 m. 4. 6218

WARSZTAT szewski z mieszkaniem urządzony, z maszynami, odpłatnie lub wspólnie. Zgłoszenia „Słowo” pod „Fachowiec”. 6216

ZGUBY, KRADZIEŻE

ZGUBIONO odcinek wymeldowania na nazwisko Maria Mazur, Wrocław Złotniki. 6218 ZGUBIONO dowód osobisty, metrykę urodzenia, kartę rejestracyjną RKU Wrocław, odcinek zameldowania, umowę dozory zaświadczenie pracy na nazwisko Mielnik Polkarcz. 6224 ZAGUBIONO odcinek wymeldowania z Łodzi na nazwisko Pawłowska Zo fia - Bielawa. K 3490 SKRADZIONO na Politechnice wraz z teczką i notatkami indeks nr. 1113 na nazwisko Guze Edgar. K 3492 ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Świdnica nr. 6230 wydaną 210.46 na nazwisko Olejnik Kajmierz. K 3494 ZGUBIONO kartę RKU na nazwisko Opary Zygmunta. K 8498 ZGUBIONO legitymację Abpzeplaczał al Spółdzielni na nazwisko Kłodzień Michał, Wrocław, Prądzyskiego 23 m. 16. 6221 ZAGUBIONO tożsamość Identy na nazwisko Bedarski August, zam. Mardcinów, pow. Bystrzyca. K 8495

Powiatowy Zarząd Drogowy w Brzegu podaje do wiadomości że w dniu 1-go lipca 1948 r. o godz. 11-ej odbędzie się PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY na dzierżawę zbioru owoców z drzew przydrożnych (jabłek, grusz i śliw) na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych powiatu Brzeg. Blizsze informacje otrzymać można w biurze PZD, ul. Olawska nr 44. 6238

Zakupimy lub wydzierżawimy walcarkę do gięcia blach grubości do 12 mm Napęd mechaniczny lub ręczny Zgłoszenia należy kierować do Cementowni „Wejherowo” w Wej herowie, pow. Morski. K-3496

Wyjątek z listu!!! ...dziękuję więc bardzo za przesłanie mi Kremu „Purasa”. Skutek był, nie oczekiwany, już po 8-miu dniach... Pisze Pan Bogdan Z. z Łodzi. Do nabycia w drogeriach - perfu meriach, aptekach. K 3336

CZARNE JAGODY Porzeczki i wiśnie Zakupuje po cenach rynkowych „WINGPORT” K-3412 Wrocław, Stalina 35, tel. 371

ZJEDNOCZONE PAŃSTWOWE FABRYKI KONFEKCYJNE w Świebodzicach - Dolny Śląsk zatrudnią buchalczyków 1 starszego księgowego, 1-go księgowego-bilansistę 2 księgowych, 1 kalkulatora, 5-ciu rachmistrzów do wydziału pracy i placu, 2 maszynistki z długoletnią praktyką, 2-eh kierowników sklepów sprzedaży, 2 ekspedientki z długoletnią praktyką, 10 ekspedientek, 2 kasjerki, - 2 sity biurowe znające maszynę. Podania wraz z życiorysem należy kierować do dyrekcji przy ul. Kolejowej 34 w Świebodzicach. Mieszkanie zapewnione. K 3472

LEKARZ dentysta stomatolog dr. med. E. Mikulicz ze Lwowa, specjalista leczenia chorób dziąseł, zębów i jamy ustnej. Walbrzych, ul. Słoweckiego Nr. tel. 834. K 3127

FORTEPIANOWEJ wyższej muzyki, początkującym, zaawansowanym. Kompozytce, metoda własna. Dubois 15 m. 3. Zaświadczenie na pianina poniedziałki, czwartki. 6215

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. pocz. 105. K 3351

FARMACEUTKA poszukuje pokoju tylko u solidnych - pod „Wypłaca na”. 6190

WILLE poszukuje za zwrotem kosztów i ewentualnym odstępniem wia snego mieszkania, Jagiellończyka 40 m. 5. 6239

POKÓJ, kuchnia, meble - odstąpię. Wierzbowa 2 m. 11. 6212

MALZENIOWO szuka pokoju komfortowego, używ. kuchni. Dobrze za płacił. Zgłoszenia: Świdnicka 10 sklep galant. 6213

POSZUKUJĘ mieszkania, trzy pokoje z komfortem, zwrot kosztów lub zamienię dwa pokoje. Wrocław, Piłczy ca 122 m. 1. 6236

POSZUKIWANIA RODZIN POSZUKUJĘ brata Tymkiewskiego Jan na oraz wuję Pencalskiego Józefa, Tymkiewski Jadwiga, Wrocław - Leśna ca, ul. Dolnobrzezka, majątek pań stwowy. 6219

ROZNE ROBOTY zdumskie, piece pokojowe, kuchenne, stęła i przenośne oraz wszelkie przeróbki wykonuje szybko, solidnie i terminowo firma „Kafel”, Wrocław, ul. Nowy Świat 45, przeca ul. Ruskiej, specjalność budowa nie obów piekarskich, cukmieniowych oraz naprawy wszelkich systemów. 6220

ZAJĄSIEC jakie miałem w kiosku na końcowym przystanku tram wajowym nr. 2 w Solcach Zdroju z właścicielem tegoż p. Sadozczyńskim Kazimierzem bardzo przesyłam, z raz odwołuję wszystko co powiedziałem. - Pajęczkowski Stanisław. K 3497

PIEKARZE: zamienię dobrą mieszarkę na dwuramienną ubalczkę do piana. Wrocław, Nowowiejska 42, Cukiernia. 6241

WZSKŁĘ roboty dekarckie wyko nuje szybko - fachowo. Kędzierski, Reja 27. K 3486

LEKARSKIE LECZENIE PSÓW, Zeromskiego 26 - godz. przyjeł 16 - 18. K3103

Pozostałe wygrane po 1.000 zł należy sprawdzić w kalendarzu

SŁOWO POLSKIE Nr 173 Str. 5

Wójcik pierwszy w Gdyni!

Drużynowo: Polska I, Polska II, Szwecja Czesi i Węgrzy na szarym końcu

W Olsztynie tłumy publiczności wyległy na miejsce startu, ku ryzującą z pięknej pogody, która na razie sprzyja wyścigowi. Tuż za miastem kolarze ruszyli do ostrej rozgrywki na drugim etapie. Niestety za miastem rozpoznają się pierwsze defekty: Zrywa łańcuch Siemiński i pozostaje z tyłu wraz z Wójkiem, który pomaga swemu koleźce dojechać do czołówki. Na 16 km Frac kowicz z drużyny poznańskiej przebijają gumę. Na skutek bardzo silnego tempa kolarze wyciągają się w długi wąż. Szukamy Terlikowskiego. Wrocławian jedzie w jednej z końcowych grup wraz z Czechem Kerbele, Leskiewiczem, Rogalskim, i Michem. Na 29 km Węgier Szalay łamie ramę i czeka zrozpaczonego na przybycie wozu technicznego. Tempo wyścigu nie słabnie. W Euktach, na ostrym wirażu wpadają na siebie Klimka i Komornica, na skutek czego Klimka ła mie koło.

madach cisi i wzruszeni. W oczach kobiet — lzy.
Tempo wyścigu wzrasta przed Pasieką. Czołówka nagle zrywa się do ucieczki i do miasta wpada 4 pierwszych zawodników, ażeby przekroczyć granicę woj. gdańskiego!

W ELBLAGU — ŚWIĘTO
Całe miasto wyległo na ulicę. Brama triumfalna jest zachętą do nowego zrywu dla kolarzy i finisz lotny wygrywa doskonały Szwed Olle Persson, przed Rzeznickim, Wandorem i Wójkiem. 100 m za nimi sunie stary „polakacz szos” Napierała.

Za miastem nowe defekty, na skutek czego lider wyścigu Persson traci co najmniej pół km, ale doczekawszy się Karlsona, miły kolarz razem ze swoim rodakiem dochodzi do czoła. Los Szweda dzieli Józef Kapiak, co jest dla niego tym groźniejszym, że tempo wyścigu dochodzi czasami do 40 km na godzinę. Na skutek defektów gubi się gdzieś z tyłu Czech Hanus i Węgier Madi.

PRZED FINISEM
Wóz prasowy mija zawodników, ażeby zrobić przegląd sił przed ostatnim wysiłkiem. Mija nas w pędzie grupa 17 kolarzy. Nie patrzymy na numery i liczy my tylko ile koszułek o polskich barwach państwowych jest w czołówce. Jest: 2 Szwedów, 2 Węgrów, 4 Czechów i 9 Polaków. Goni ich gwałtownie druga grupa, składająca się z 14 zawodników.

Przed Gdańskiem Napierała wraz z Motyką dochodzi do pierwszej grupy i już z nią razem zbliża się do mety. Na ulicach Gdańska tłumy wzorowo zachowującej się publiczności. Wszędzie ład i porządek.

Nauczonym smutnym doświadczeniem z pierwszego etapu, kolarze polscy stosują cały szereg pozorowanych ucieczek. W jednej z nich udaje się wreszcie Wójkowi odwrócić od czołówki. Goni go rozpaczalnie Olle Persson, kóre-go pilnują Rzeźnicki, Wrzesiński, Rydmark, (Szw), Czesi Kerbele i Wawerka, Kapiak, Napierała.

Olszewski, Wyględa, Bukowski, Pietraszewski i Wandor.
W tej też kolejności wpadają kolarze na metę.
Czas zwycięzcy 5,50,58, a Szweda 5,51,34.

POLSKA I PRZED POLSKĄ II...
Podajemy prowizoryczne obliczenia komisji sędziowskiej drugiego etapu:
1. Polska I — 17,34,46, 2. Polska II — 17,35,42, 3. Szwecja — 17, 39,22, 4. Polska III — 17,39,22, 5. Czechosłowacja, 6. Węgry.

Indywidualnie zwyciężył Wójcik, wkładając koszułkę lidera wyścigu.
Czas Wójcika 12,51,37, 2) Persson Olle 12,52,33, Wrzesiński i Kapiak, (w tym samym czasie).

Dziś o 10-ej rano rozpoczął się 3-ci etap wielkiego maratonu kolarskiego na trasie Gdynia — Słupsk.

Janusz Kurzyca.

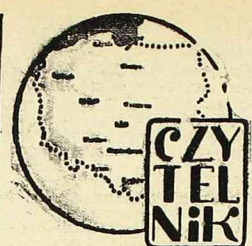
Narady pływaków
Wr.O.Z.P. zwołuje jutro na godz. 18-14, w świetlicy Miejskich Zakładów Kąpielowych zebranie zarządu.
Ze względu na ważność omawianych spraw, obecność wszystkich członków zarządu obowiązkowa.

Mistrz Okręgu nazywa się Rz. KKS »Burza«

Decydujący o mistrzostwie okręgu mecz między Burzą i IKS-u rozpoczął się od serdecznych pocałunków graczy. Nie mieli racji ci, którzy spodziewali się gry brutalnej i ostrej. Mecz był szybki, twardy, ale przeprowadzony w atmosferze koleżeńskości. Wygrała go drużyna nie lepsza, a szerszeliwsza.

BURZA — IKS 2:1 (2:0)
Przed sędzią p. Jaciowem drużyny stanęły w następujących składach:
Burza: Krzyk, Badowski, Siedlarz, Gorgon, Kornecki, Molencki, Zwolniski, Sierżega, Pankowski, Janek i Misiak.
IKS: Poczatek, Minta, Mróz, Fise, Kosturkiewicz, Arabach, Kowalik, Borek, Zabicki, Binkowski i Heinisz.

Grę rozpoczęła Burza, ale inicjatywę przejmie od razu IKS, zmuszając Krzyka do częstych i bardzo ryzykownych interwencji. Zdawało się, że za chwilę posypią się bramki dla białego — czarnych. „Burza” rewanżiła się jedynie zrywami i wybiegami poszczególnych graczy w ataku, z któ-



Tour de Pologne

*Olle Persson'a upolowaliśmy tuż po zakończeniu pierwszego etapu wygranego przez sympatycznego Szweda.
— Jakże się pierwsze wrażenia Pana z pobytu w Polsce? — pytał Perssona dziennikarz.
— O ogromnym szacunku dla warszawian.
— ?
— Za to, że tak kochacie swoją stolicę, że odzwigacie ją z potwornych gruzów. I za to, że jesteście pogodni i gościnni, mimo twardych warunków.

* Kiedy tę opinię o warszawiakach przedstawił kolarzom polskim, Wrzesiński po raz pierwszy po pechowym finiszu serdecznie się uśmiechnął. Po krótkiej naradzie uchwalono:
— Ten Szwedziak, jest nasz chłop! Po kolacji „Olle” Persson, Bolek Napierała i Wacek Wrzesiński byli już „per ty”.

* Wrocławianin Terlikowski i repr. Szczecińska Konopczyński są jedynymi chyba kolarzami, którzy zdobyli już nagrody za... nieprzejęte jeszcze etapy.

Otóż Izba Przem. Handl. w Szczecinie, ufundowała nagrodę dla najlepszego kolarza z Wrocławia, a wrocławską — zrewanżowała się fundując prezent dla... jedynego kolarza ze Szczecina.

Terlikowski i Konopczyński jadą stale obok siebie, w najlepszej komitywie. Jedno tylko mają zmartwienie: Kto będzie hojniejszy: Wrocław, czy Szczecin.

* Olsztynianki z ogromnymi bułeciami w rękach obległy co najprzystojniejszych kolarzy. Gospodarze z trudem bronili Napierała i Kapiaka przed szturmem zbieraczy autografów.

Wasz wysłannik podслушал na rynku olsztynińskim następujący dialog.
— Niech pan wyjawi szczerze pańskie najskrytsze marzenia! — pyta uroczą olsztynianka, z najczarowniejszym z uśmiechów.
— Bardzo chętnie odpowiada kolarz: wykapać się, zjeść swój kotlet i jak najprędzej spać.

*Olsztynianki z ogromnymi bułeciami w rękach obległy co najprzystojniejszych kolarzy. Gospodarze z trudem bronili Napierała i Kapiaka przed szturmem zbieraczy autografów.

Wasz wysłannik podслушал na rynku olsztynińskim następujący dialog.
— Niech pan wyjawi szczerze pańskie najskrytsze marzenia! — pyta uroczą olsztynianka, z najczarowniejszym z uśmiechów.
— Bardzo chętnie odpowiada kolarz: wykapać się, zjeść swój kotlet i jak najprędzej spać.

Mimo protestów Burzy piłka wędruje na środek. Jest 1:2.

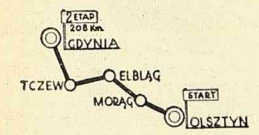
IKS znowu przeważa. Na 15 minut przed końcem, za rękę obrońcy sędzia dyktuje rzut karny, który Minta przetrzeźlił. To załamuje zupełnie pokonanych, którym się teraz nie klei. Borek, Zabicki i Binkowski nie decydują się ani razu na strzał. Jeden jedyny groźny moment likwiduje Krzyk, wybierając piłkę pięścią na róg. Ostatnie minuty nie przyniosą już nic ciekawego.

Po końcowym gwizdku tłumy ludzi wtargnęły na boisko, ażeby znieść swoich pupilów na rękach. Cieszylibyśmy się, ażeby w niedzielę kibice „Burzy” mieli znowu okazję do wiatowania, po meczu z mistrzem Szczecina twardą drużyną Gwardii.

Widów około 12.000. Ost.

Dziś

Na boisku Pafawagu o godz. 18-tej mecz o wejście do kl. A. WUZ — Wolność.



Wóz prasowy szybko posuwa się do przodu i mamy możliwość obserwowania zaciętej walki. Ku dert, który po wczorajszej kontuzji dalszy ciąg Touru odbywa w naszym wozie, opowiada o karierze kolegów jadących obok nas.

Jesteśmy świadkami pierwszego w karierze Czyża wypadku przebicia gumy. Chłopak nie przejmując się zbytnio i majstrując szybko przy swoim rowerze. Tradycyjnym zwycięzcy Pietraszewski znowu ma defekty, ale do czekawczy się Czecha Kerbele, razem z nim rozpoczyna forsowny pościg za czołówką. Po pół godzinie wariackiej jazdy, widzi my go już między pierwszymi. Mijamy jadących wolniej Moczulskiego i Paprockiego, którzy nie wytrzymali tempa wyścigu.

KOLARZY WITAJĄ KWINTY I LZY WZRUSZENIA

Do Bramy Mazurskiej wpada czołówka złożona z 35 kolarzy.
Młodzież ustawiona wzdłuż trasy wita i bije brawo. Starzy autochtoni stoją w małych gro-

Tabela mistrzostw kl. A

1) Burza	6	9	13:10
2) IKS	6	8	16:6
3) Pafawag	6	5	9:15
4) Polonia	6	2	10:18

BOLESŁAW KARPÍŃSKI 26)

Dziewczyna i atom

Major Billington składa sprawozdanie swemu przełożonemu o rozmowie na balu Admiralicji z Jenny Wood — córką miliardera. Kapryśna miliarderką w czasie tańca zdradziła mu sekret wynalazku inżyniera Scotta.

Pół godziny później major Billington był już w wielopiętrowym gmachu Północno Amerykańskich Zakładów Chemicznych. Gdy sekretarz zameldował jego wizytę milionerowi, mr. Wood skrzywił się niecierpliwie. Czego ten znowu chce od niego? Czyżby chodziło o te nieszechne dostawy dla Chin? Mr. Wood przeprowadził część tych dostaw za wiedzą i zezwoleniem swego rządu, ale o innych transakcjach z tym samym krajem wolałby nie rozmawiać. Major Billington napomknął mu kiedyś o tej sprawie i milioner z trudem tylko wykręcił się od odpowiedzi. Teraz znowu przychodzi! Nie przyjąć go? Niemożliwe! Bądź co bądź, to jeden z kierowników Wydziału Służby Specjalnej, a chociaż milioner czuł się potężniejszym od wszystkich urzędników razem wziętych, to jednak nie lubił narażać się na zbyteczną trudność.

— Prosić! — powiedział z grymasem niezadowolenia na twarzy.
Gdy major wszedł do gabinetu, mr. Wood uniósł się nieco z fotela i powitał go uprzejmie, ale i z godnością.
— Niech pan siądzie — powiedział, wskazując mu miejsce.
— Dawno już pana nie widziałem, majorze.

— Tak? A ja widziałem pana wczoraj?
— Gdzie? Nie przypominam sobie...
— Na balu w Admiralicji. Chciałem nawet zamienić z panem kilka słów, ale pan znikł mi tak szybko z oczu, że nie zdążyłem do pana podejść.
— Doprawdy? — milioner zrobił zaskoczona minę. — Nie zauważyłem. Bardzo mi przykro.
— Nic nie szkodzi. Chciałem tylko porozmawiać z panem pewną sprawę, o której wygodnie nawet będzie nam pomówić tutaj.
— Słucham więc pana, majorze. O cóż to chodzi?
— Zamiast odpowiedzieć, major wyciągnął z kieszeni papierosy i zapytał:
— Pozwoli pan zapalić?
— Ależ oczywiście! Może mojego? — podsunął mu szkatułkę z papierosami. — Prawdziwie tureckie.
— Dziękuję przyzwyczaiłem się do swoich.
— Gesty obok dymu zasłonił na chwilę twarz oficera.
— W jakim celu dąży pan do opanowania energii atomowej? — zapytał zniechęca. Badawcze spojrzenie szarych oczu przebito skłębioną chmurą dymu i wpiło się z naciśnięciem w twarz milionera.
Ten nie okazał żadnego wzruszenia.
— Skąd panu przewodzi to na myśl? — zapytał.
— Doszło do naszej wiadomości, iż w laboratorium pańskich prowadzone są badania nad rozbitciem atomu. Czy to prawda?
— Panie majorze! — mr. Wood złożył nogę na nogę włączył w sobie ruchem wyciągnął dlonie na poręczach fotelu — Nie orientuję się, jak dalece jest pan obznajmiony z zasadami chemii współczesnej, ale trzeba panu wiedzieć, że z chwilą odkrycia istoty atomu, zagadnienia tego nie można oddzielić od innych. Wszystkie badania chemiczne zatrącają obecnie o ten problem.
— Oczywiście. Ale to nie chodzi o badania natury ogólnej. Z tego, co doniesiono nam o pracach, prowadzonych

w pańskich laboratoriach, wynika, że zmierzają one bezpośrednio do rozbitcia atomu i wyzyskania jego energii. Rozumie pan, iż wobec międzynarodowej kontroli nad badaniami tego rodzaju, sprawa wymaga wyjaśnienia.
— Proszę bardzo, nie mam nic do ukrywania.
Oficer zaciągnął się papierosem, przeczekał chwilę i zapytał nagłe:
— Kto to jest Benjamin Scott?
Scott? Mr. Wood poczuł wyraźną ulgę. Obawiał się, że oficer będzie mówił o czym innym, ale jeżeli chodzi tylko o tego nieszkodliwego maniaka, to sprawą nie ma się co przejmować!
— Inżynier Scott jest bardzo zdolnym, choć nieco ekscentrycznym uczniem — odpowiedział, — któremu zakłady nasze zawdzięczają kilka bardzo wartościowych odkryć w dziale produkcji barwników. Obecnie pracuje on nad przemianą pierwiastków. Idei tej oddał się całkowicie. Osobiście nie przywiązuje znaczenia do tych badań, uważam je za nieracjalne, ale wobec zasług inżyniera Scotta patrz na nie przez palce. Ostatecznie... jego fantastyczne rojenia nie są pozbawione teoretycznych podstaw i jeżeli zdołałby uzyskać jakichś wyniki, mogło by to posiadać pewne znaczenie dla przemysłu chemicznego.
— Czy tylko chemicznego?
— Mnie interesuje przede wszystkim przemysł chemiczny. Ale oczywiście, zagadnienie przemiany materii posiada też bardzo szerokie ogólne znaczenie.
— Czy ten Scott osiągnął już jakieś konkretne rezultaty?
— Nie sądzę. Przynam się panu, majorze, że nie interesowałem się go badaniami już od dłuższego czasu, ale nie przypuszczam, aby wyszły one poza stadium czysto naukowych prób.
— A proszek?
— Jak? proszek?

(Dalszy ciąg jutro)